

Ja + Ty = My

Małżeństwo to wspólnota. To budowanie naszego *my* poprzez codzienne troski i radości.

***My*, czyli wspólne cele i patrzenie w tym samym kierunku...**

***My*, czyli przekomarzenie się...**

***My*, czyli śmianie się z naszych słabości, wad, niedoskonałości...**

To wspólny urlop... np. nad morzem..

To wspólne kolacje... niekoniecznie przy świecach..

To spłata kredytu... zepsuty samochód... i płacz chorego dziecka.

***My*, czyli codzienność, którą sami wybraliśmy.**

Na dobre i na złe.

Bez przymusu ale z odpowiedzialnością.

Małżeństwo nie jest umową handlową. Nie jest też zawarciem kontraktu pomiędzy mężczyzną i kobietą, który sumuje „za” i „przeciw”. Jest wiarą w drugą osobę. Zaufaniem. Jest otwarciem na współmałżonka pełnego wad, ale i mającego zalety. To wspólne odkrywanie przyszłości dla rodziny. To dbanie o rozwój współmałżonka. To po prostu bycie razem, bycie *my*, a nie bycie *ja*. Jest to trudne ale możliwe. Bo w miłości wszystko jest możliwe ale wymaga ona naszego poświęcenia i zaangażowania.

Wspólnota małżeńska polega na odniesieniu do drugiego. To stanowienie jedności, pozostając dwojgiem.. Pragnienie bycia z ukochaną osobą.

Zaakceptowanie ułomności drugiego wiedząc, że samemu nie jest się idealnym. To jest właśnie *my*.

Anita Łukowiak

mgr nauk o rodzinie